

Jak jeździć po dziurach

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: czwartek, 02, luty 2023 08:21

Tomasz Smaś

Odsłony: 601

Nie zawsze kierowca ma możliwość ominięcia dziury w nawierzchni – czasem nie zdąży przed nią wyhamować, czasem jej ominięcie wiąże się ze zbyt gwałtownym i nagłym manewrem, który może zaskoczyć innych uczestników ruchu. Aby zminimalizować ryzyko uszkodzenia samochodu, warto zastosować się do kilku porad.

-Na szczęście obecnie coraz rzadziej trafiamy na jezdnie pełne dziur, ale nadal takie sytuacje się zdarzają. Ważne, aby kierowca w ramach obserwacji otoczenia zwracał również uwagę na stan nawierzchni przed nim. To pozwoli uniknąć nagłych manewrów czy awaryjnego hamowania. Uwagę prowadzących auta powinny także przyciągać kałuże dużych rozmiarów i zawsze należy pokonywać je z minimalną prędkością, ponieważ często woda zakrywa poważne uszkodzenia w nawierzchni – mówi Adam Bernard, dyrektor Szkoły Bezpiecznej Jazdy Renault.

Przede wszystkim należy maksymalnie zwolnić, dojeżdżając do wyrwy w nawierzchni, a tuż przed samą dziurą – zdjąć nogę z hamulca. To umożliwi odciążenie przodu samochodu. Podczas hamowania, gdy przednie amortyzatory są ugięte, nie spełniają swojego zadania, a energia uderzenia przenosi się na zawieszenie i koła samochodu. Dobrze też jest wcisnąć sprzęgło, aby ochronić przed energią uderzenia skrzynię biegów czy silnik.

Na dziurę lepiej nie wjeżdżać ze skręconymi kołami – jazda na wyprostowanych kołach zapewni mniejsze przeciążenie układu kierowniczego samochodu. Jeżeli jednak wyrwa jest bardzo duża, starajmy się najechać na nią każdym kołem po kolei, a nie kołami jednej osi jednocześnie.

Jeśli dziura znajduje się na zakręcie lub na łuku, należy postarać się najechać na nią kołem od wewnętrznej strony zakrętu (czyli na przykład w lewym zakręcie – lewym kołem). Koła od strony zewnętrznej są znacznie bardziej obciążone i dużo gorzej zniosą wszelkie nierówności.

Źródło: www.szkolabezpiecznejjazdyrenault.pl